

## #jakzaczęcczytać? #jakczytaćwięcej? - 7 złotych porad!

### 1. Czytanie? - Lubię to!

Lektury szkolne są różne – jedne będą podobały się mniej, inne bardziej. Pamiętaj, że po lekcjach to Ty wybierasz książki, na które masz ochotę! Nie musisz wybierać tych modnych czy nagradzanych. Nie zmuszaj się do fantastyki, jeśli wolisz kryminały. W bibliotece jest półka dla każdego. A więc... znajdź książki, z którymi po prostu się polubisz. Na te nieprzeczytane też kiedyś przyjdzie pora!

### 2. Korzystaj z innych form niż ta tradycyjna!

Gdy książka, którą chcesz przeczytać, ma dużą objętość i jest po prostu ciężka, musisz się zwykle ograniczać do czytania w domu. Tutaj niczym superbohaterzy przychodzą wam na ratunek e-booki oraz audiobooki, które pozwalają na czytanie bądź odsłuchiwanie książek, np. w drodze do szkoły, podczas uprawiania sportu lub wykonywania innych aktywności. Biegasz? Rysujesz? Włącz audiobooka! To też dobry sposób, by przyswoić lekturę szkolną. :)

### 3. Pożyczaj książki od znajomych!

Zakładamy, że Twoi koledzy i koleżanki bardzo dobrze wiedzą, która pozycja z ich półki może Ci się spodobać. Jeśli pożyczysz książkę, będzie Ci dużo trudniej nie przeczytać tego, co wpadło w Twoje ręce. Oczywiście nie chodzi tutaj o czytanie na siłę! Ale polecenie z pewnego źródła i nadzieja na przedyskutowanie treści książki z bliską osobą to doskonała zachęta, by czytać!

### 4. Czytaj i rozmawiaj!

Stwórz z kolegami i koleżankami klub czytelniczy. To może być zarówno inicjatywa w większym gronie, jak i spotkania Twojej paczki przyjaciół. Opracujcie sobie listę książek, które chcecie przeczytać i do dzieła! Wyznaczcie terminy waszych spotkań albo stwórzcie wspólny czat i tam wymieniajcie się wrażeniami i uwagami na temat przeczytanych książek. Taki sposób "zdrowej rywalizacji" sprawi, że będziesz mieć ciągłą motywację, by coś czytać, a ponadto nauczysz się dyskutować i może poznasz swój nowy ulubiony gatunek?

### 5. Wyrób nawyk!

Zarówno te dobre, jak i złe nawyki potrzebują czasu, żeby zaistnieć. Regularne odtwarzanie danej czynności sprawi, że stanie się ona częścią twojego dziennego rytmu. To podstawa, od której należy zacząć, jeśli chcesz stać się prawdziwym mołem książkowym. Warto zacząć od małych kroków. Tutaj z pomocą przychodzi metoda 1 - 5. Polega ona na codziennym czytaniu jednej strony lub przez pięć minut. Kiedy taka dawka okaże się za mała, musisz ją zwiększyć. W ten sposób wyrabiasz nawyk. Machina ruszyła i sama się napędza! Istne *perpetuum mobile*! Uwaga: Jeśli stosujesz tę metodę, wybieraj na początek opowiadania, wiersze lub książki z krótkimi rozdziałami.

### 6. Znajdź nawet chwilę!

Wierzmy, że masz wiele różnych obowiązków – zadania domowe, nauka do sprawdzianów, dodatkowe zajęcia... I zmęczenie, które czujesz po dniu pełnym wrażeń i stresów. Jeśli masz dwie godziny wolnego dziennie to wspaniale - sięgasz po książkę i zatapiasz się w niej na ten czas. Ale jeśli masz tylko kwadrans dziennie, też możesz coś przeczytać – czytaj opowiadania, krótsze książki i wiersze, a nie grube tomiszczą i trudne rozprawy filozoficzne. Krótsze formy także mogą

zarówno dawać do myślenia, jak i bawić. I także rozwijają wrażliwość oraz wyobraźnię! A chwilę może uda się znaleźć w kolejce do lekarza albo w komunikacji miejskiej?

### **7. Odłóż książkę, która Ci się nie podoba!**

Wypożyczyłeś/wypożyczyłaś książkę z biblioteki, ale nie możesz przez nią przebrnąć? Powieść otrzymana w prezencie urodzinowym jakoś Ci nie podchodzi? Odłóż ją! Czytanie dla przyjemności nie polega na zmuszaniu się do tego. Poza tym to, że nie przeczytasz tej książki dzisiaj, nie oznacza, że nie przeczytasz jej nigdy. Może wystarczy tydzień, a może trzeba będzie poczekać kilka miesięcy? A jeśli bardzo Ci zależy, by ją skończyć, podziel ją na sekwencje – rozdziały, fragmenty po 20 stron lub kilka akapitów.

Warto pamiętać, że czytanie ma być po prostu fajną rozrywką!